

Bez strażnika Sędzia karny w Porth Amboy w Ameryce zasądził w tych dniach pewnego żeglarskiego Wiliama Corala za wstąpienie do pracy na miesiąc aresztu i polecił strażnikowi Waltersowi przetransportować Corala do więzienia hrabstwa Jersey w Nowym Brunswiku. W drodze zachorował Walters, a gdy na stacji Metuchen poczuł, że nie będzie mógł więźnia dalej prowadzić, wręczył mu 10 centymów na koszt jazdy tramwajem z Metuchen do Nowego Brunswiku; dał mu także papiery, dotyczące wyroku na Corala wydane go, objaśniający, że ma 80 dni przebyć w więzieniu. Nakoniec przykazał jeszcze Waltersowi, wrócić do Porth Amboy, aby się poddać kuracji, grzeszny aresztant zaś w godzinę później zapukał do bram więzienia w Nowym Brunswiku, gdzie powitał go niezmiernie zdziwiony uroczliwością Corala szeryf.

Uniwersytet w Konstantynopolu. Na mocy irade sultana ogłoszono konstancyjopolitański dziennik urzędowy *İkdam* ustawa uniwersytetu tureckiego, który obejmie wydziały: muzułmańsko teologiczne, fizyczno-matematyczne, lekarski, prawny i filologiczny. Kurs nauk na wydziale teologicznym trwać będzie cztery na innych trzy lata. Każdy wydział otrzyma osobnego kierownika, co w rodzaju dziekana europejskiego. Studenci przyjmowani będą na zasadzie świadectwa z liceum lub egzaminów wstępnych. Liczba studentów jest bardzo ograniczona, wynosi bowiem tylko 30 na wydział teologiczny, po 25 na innych. Irade sultana nakazuje jednocześnie budowę biblioteki uniwersyteckiej i laboratorium. Plan nauki obejmuje na wydziale teologicznym komentarze nad Koranem i Pismem św. prawo kościelne, teologię i historię islamu; na matematyczno-fizycznym astronomię, algebrę, geometrię analityczną, rachunek różniczkowy, fizykę, meteorologię, chemię nieorganiczną i biologiczną, zoologię, botanikę, mineralogię i geologię, wreszcie na filologicznym psychologię, logikę, etykę, literaturę turecką, arabską, perską i francuską, historię turecką i powszechną, geografii Turcji i wszechświatową, geografii handlową, archeologię i pedagogikę.

Pościg o pierwsze dzieło, traktujące o oblężeniu Pekinu, już się rozpoczął. Trzech wydawców londyńskich drogą telegraficzną zaproponowało sir Robertowi Hart i dr. Morisonowi warunki za opis przysług podczaś i przebieg oblężenia. Ofiarowano też tysiące Congerowi, aby wyłożył swą opinię w Stanach Zjednoczonych. Prawdopodobnie Conger będzie powołany do Waszyngtonu, aby zdać sprawę swojemu rządowi ze swych smutnych doświadczeń w Pekinie, ale wątpliwie jest, czy będzie miał ochotę na ten temat. Bądź co bądź, niebawem świat będzie zalany literaturą „oblężniczą“.

Królowa Wiktoria a hrabina Lonyay. Po desza już wiekiem królowa Wiktoria wywarła wrażenie, że była arcyksiężną austriacką. Hrabina Lonyay przyjęła otwartym ramieniem i żywcem w szczyście w nowym pożytku małżeńskim. Jak wiadomo, królowa jest stanowczą przeciwniczką powtórnego wychodzenia za mąż wdów, bez różnicy sfer i dotychczas w jej własnej rodzinie nie otrzymała od królowej nikt zezwolenia na ponowny związek dwóch, choćby najszlachetniej kochających się serc. Swojego czasu też użyła królowa wszystkich wpływów swoich na króla Leopolda bawarskiego, skoro córka jego Stefania po raz pierwszy objawiła życzenie poślubienia hr. Lonyay, ażeby nie dopuścić do tego związku. Gdy zaś pomimo starań królowej małżeństwo później przyszło do skutku, nowożeńcy nie otrzymali życzeń z Windsoru. Otóż dzisiaj niespodzianie nieubłagana zazwyczaj monarchini, odstąpiła od surowej swojej zasady, zgodnie z którą dawniej nigdy nie byłaby przyjęła napowrót do łaski królewskiej powtórnie wyszłej za mąż lady i witała siostrzenicę swoją, jako kochającą ciotkę serdecznie, a następnie gościła ją u siebie przez dni kilka i znowu nazywała swoim ukochanym dzieckiem.

Fakt ten o tyle jest ważnym dla członków ponurego angielskiego dworu, że wiele młodych wdówek żyłoby sobie otrzymać sankcję i aprobatę królowej na nowe śluby. Między innymi podobno także i księżna Albany, matka młodego księcia koburskiego, a wdowa po zmarłym synu królowej Wiktorii nosi się z zamiarem wstąpienia w nowe związki hymenu, na bo jednak królowa angielska dotychczas żadną miarą nie ochciała dać zezwolenia. Kto ma być tym wybranym łos, którego ręką swoją uszczęśliwiłaby pragnie księżna Albany, jest na razie tajemnicą.

Z Koła literacko-artystycznego. W produkcji niedzielnego rautu, który się rozpocznie zaraz po ostatnim przedstawieniu w teatrze skarbkowskim, wezmą udział pani Marek-Onyszkiewiczowa i tudej chór męski gal. towarzystwa muzycznego. P. Aureli Urbanski odczyta własny utwór okolicznościowy.

Członkom Koła z rodzinami służy, jak to już donieśliśmy, wstęp wolny na raut. Osoby przez wprowadzone placą po dwie korony. Karty wstępu są do nabycia u marszałka Koła. Dla panów strój balowy.

Stowarzyszenie lwowskie „Gwiazda“ nrządza w sobotę dnia 8 września wieczorem z taniecami w wielkiej sali. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Repertuar teatru hr. Skarbka. We czwartek i piątek nie będzie przedstawień. W sobotę i w niedzielę dwa ostatnie przedstawienia na cele dobroczynne. Program szczegółowy będzie ogłoszony afiszami.

Od 1 września przedstawienia rozpoczynają się o godz. 7 wieczór.

Kalendarz. We czwartek 6 września Zacharyasza — Ewtychia.

Wschód słońca 6 września o godz. 5 min. 31 zachód o godz. 6 min. 25.

OFIARY.

Na odbudowanie klasztoru w Częstochowie złożona w naszej administracji WP. Kajemana Zdurowicza 10 kor. WP. W. Korlakowski z Jasła z przedstawienia amatorskiego odegrał przez młodzież szkolną 20 kor. WP. S. Fr. Andrzejowski ze Starego Siola 6 kor. WP. Jasiński ze Skwarzawy 20 kor. WP. Pani Helena Biłok z Wrobliska szl. 10 kor. S. z Lwowa 1 kor.

WP. Leoncysz Wybranowski 20 kor. Razem z poprzednimi składkami 326 kor. 32 hal.

Colosseum Thorna. Nowy sensacyjny program. *Lucyja Verdier*, fenomen muzykalny. *Miss Victoria* najznakomitsza artystka napowietrzna. *Muriot* humorysta *Miss Ebeline* ze swoją elektryczną orkiestrą *Baldwin Bros*, ekscentryczni akrobaci. — *Wanda de Siebert* artystka ekscentryczna na białym. *3 Asarab* fenomenalny arabski skoczek. *The de Filippis* taniec metamorfozyjny. *Rodans* spady lawinowe. *Roland* humorysta, unitor muzyk. Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników Wgo Plohna ul. Karola Ludwika 9.

O jaskółcze gniazda.

(Dyalog między dwoma mandarynami, którzy się spotykają po długim niewiedzeniu się).

Mandaryn z guzikiem żółtym. Pozdrawiam w tobie najświetniejszą gwiazdę firmamentu. Cemuż nie śmien ucałować pięt twoich, oslepiony twym blaskiem. Napelnisz mnie radością, jeżeli powiesz, że smok zielony ma pieczę o twoim zdrowiu.

Mandaryn z guzikiem czerwonym. Za dużo wyświadczaś honoru tak nędznej glistie ziemnej, jak ja. Bądź błogosławiony. Jak się ma twój uwielbiana godny ojciec?

Guzik żółty. To stare bydlę kończy w pokój swoje oplakane istnienie. Przeciwnie, twój czcigodny ojciec jest jako bambus zawsze świeży i młody, a nie znam nie wspanialszego nad urodę twojej matki.

Guzik czerwony. Ani słowa więcej o tej ropusze! Dajmy pokój mojej wstrętnej rodzinie, przedmiocie wstępu i obrzydzenia wszechświata. Mów mi raczej o swoich boskich dzieciach, różowych jak zorza w czerwcu, łagodnych i słodkich jak miód z ulów cesarskich, mądrych już w najmłodszym wieku, jak przystało na potomków sławnych przodków.

Guzik żółty. Niebo w swej dobroci dało nam dom od ulicy zastłonięty, abyśmy mogli kryć przed oczami przechodniów te wstrętne stworzenia. Żółknijemy z zazdrości, tak ja, jak moja żona, gdy ujrzymy zdaleka cudne różowe pączki róż, zwane przez pomyłkę nieba dziećmi waszemi. Wczoraj jeszcze widzieliśmy je w towarzystwie przeczystej twojej siostry Czi-lu-To.

Guzik czerwony. Stare pudło. Guzik żółty. Ach, nie! Najpiękniejszy kwiat różu herbacianey!

Guzik czerwony. Sądzi rozkładany!

Guzik żółty. Córka bogini, której oblicze jaśnieje jako kwiat lotosu, oczy błyszczą jak gwiazdy, oddech zatłumie perfumami jak krzak bzu różowego.

Guzik czerwony. Widzę, że jesteś dziś zachwycający. Ale czas już, abyś powrócił do swego rajskiego schronienia, które zowie się twoim domem. I ja muszę dążyć do mojej kangi, która moim domem się zowie. Zmiałam językiem moim kurz z podszewki twoich.

Guzik żółty. Uczyniłbym to samo, ale czuję się niepewnym tej łaski. Radbym cię zobaczyć dziś wieczorem w sprawie transportu gniazd jaskółczych.

Guzik czerwony. Szaleję z radości! Jaki, nie obawiasz się, że cię zniszczy moja obecność?

Guzik żółty. Szukam jej przez miłość własną.

Guzik czerwony. Niech smok żółty ma cię w swej opiece.

Guzik żółty. A niech cię obsypie dobrodziejstwami!

I rozchodzą się, obmyślając, jakby się wzajemnie wieczorem... oszukali na tranzakcji co do gniazd jaskółczych.

SYTUACJA.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Wiedeń 5 września.

Pod przewodnictwem cesarza odbyła się wczoraj w południe w Burgu rada koronna, w której udział wzięli ministrowie Góluchofski, Kallay, Koerber i Szell.

Prezydent ministrów Szell wczoraj wieczorem powrócił do Budapesztu.

Wiedeń 5 września.

Neue fr. Presse donosi: Prezydent ministrów dr. Koerber, na swoim niedzielnym posłuchaniu u cesarza, przedłożył mu nietylko swoje projekta, ale już mógł także cesarzowi przedłożyć postanowienia rady ministrów, dotyczące rozwiązania rady państwa.

Cesarz na projekt rozwiązania rady państwa się zgodził i już w tych dniach zostanie dotyczące pismo, rozwiązujące radę państwa, ogłoszone.

Wczoraj po południu o godzinie pierwszej został zawieszony do cesarza minister spraw zagranicznych hr. Góluchofski, wspólny minister skarbu Kallay i obaj prezydenci ministrów dr. Koerber i Szell.

Na konferencji tej zastanawiano się nad sprawą, w jakim czasie potrzeba będzie po rozwiązaniu rady państwa zwołać nową radę, ażeby na tem nie ucierpiały nie wspólne interesa Austrii i Węgier. Prezydent węgierskich ministrów Szell odjeżdża dziś wieczorem z Wiednia.

Politik, pisząc o sytuacji, zaznacza, iż w sprawie rozwiązania Rady państwa dzień wczoraj był najbardziej decydującym.

Telegramy i telefonematy

Haga 5 września.

Wczoraj złożono w ministerstwie spraw zagranicznych ratyfikację podpisanych na konferencji pokojowej traktatów wraz z deklaracjami. Minister spraw zagranicznych oświadczył na zebraniu posłów zagranicznych, że formalność tę należy uważać za ostateczne sfinalizowanie prac konferencji. Minister pragnie gorąco, aby konferencja wydała błogie na przyszłość skutki i wywarła wpływ dobroczynny na całą ludzkość. Minister zaproponował w końcu, aby w tym duchu wysłać telegram do cara Mikołaja. Na tem zebranie zamknięto.

Tryest 5 września.

Eskaadra austro-węgierska pod komendą kontradmirała Broscha zawinęła do tutejszego portu celem wzięcia udziału w uroczystościach z okazji spuszczenia na wodę nowego pancernika „Habsburg”. Na uroczystość tę przybędzie dnia 8 bm. rano arcyksiążę Fryderyk z małżonką i dwoma córkami. Spuszczenie na wodę owego pancernika nastąpi 9 bm. Dnia 8 bm. po południu odbędzie się zebranie na pokładzie okrętu „Cesarz Karol VI”.

Berlin 5 września.

„Nordd. Allg. Zeitung” donosi, że dziś przybędzie misja francuska, która weźmie udział w niemieckich manewrach cesarskich.

Chrystiania 5 września.

Przy odbytych wczoraj wyborach do storthingu prawica otrzymała ogółem głosów 11 583, lewica 8 629, socjaliści 5 035. W ostatecznym rezultacie prawica zdobyła cztery mandaty nowe.

Konstantynopol 5 września.

Tutejszy poseł serbski wręczył Porcie notę żądającą zniesienia cel różniczkowych od artykułów serbskich.

Dżuma

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Glasgow 5 września.

Sanitarna władza tutejsza donosi, że w szpitalu znajduje się obecnie 13 osób chorych na dżumę a 105 osób podejrzanych jest pod obserwacją lekarską. Onegdy było w szpitalu osób chorych 12 a pod obserwacją 89.

Anglia i Transvaal.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Londyn 5 września.

Roberts telegrafuje z Belfastu: Oddział kawalerii kolonialnej maszerując z Zeerust do Krugersdorp stoczył kilka potyczek z nieprzyjacielem. Anglii stracił ogółem 60 ludzi. Straty Boerów są dotkliwe.

Londyn 5 września.

„Biuro Reutersa” donosi z Badfontein pod datą onegdajszą: Buller zaatakował onegdaj Boerów, którzy obsadzili wzgórze nad Lindburg. Botha z 2000 Boerów znajdował się przy nieprzyjacieli, który przez cały dzień bronił przemyków. Anglii z konną artylerią zajęli stanowiska na prawem skrzydle. Od rana do wieczora trwał ogień działowy nieprzyjacieli. Straty Anglików były nadszpiegowanie małe. Piechota angielska na lewem skrzydle również zaatakowała Boerów.

W Chinach.

(Tel. „Gaz. Nar.“)

Rzym 5 września.

„Tribuna” pisze, że wymiana zapamiętanych między mocarstwami interesownymi w Chinach odbywa się ciągle. Mocarstwa te zażądały od swoich przedstawicieli w Pekinie opinii w kwestii wycofania wojsk sprzymierzonych z Pekinem i wyrażenia zdania, jaka w takim razie wytworzyłaby się sytuacja militarna. Dziennik „Tribuna” oświadcza, że Włochy pragną działać w duchu utrzymania ścisłego porozumienia pomiędzy mocarstwami.

Berlin 5 września.

II-gi admirał niemieckiej eskaдры krawców donosi z Taku pod datą onegdajszą, że przybyła tam pierwsza komenda niemieckiej ekspedycji chińskiej. Kapitan Pohl donosi z Pekinu 25 sierpnia: Obsadziłem wczoraj z jedną kompanią pagórek węglowy cesarskiego miasta. Około 2000 żołnierzy włoskich przybyło z Taku.

Petersburg 5 września.

Generał Leniewicz donosi, iż przeszedł cały park cesarski w Pekinie i nie znalazł nigdzie ani bokserów ani żołnierzy chińskich, Umknęli oni co do jednego. Roboty dla przywrócenia komunikacji ko-

lejowej kolejowej pomiędzy Tientsinem a Pekinem odbywają się bez przerwy z potrzebny pospieszem.

Paryż 5 września.

Telegram posła francuskiego w Pekinie datowany 21 zm. donosi, że prawie cały budynek poselstwa francuskiego został zburzony, jednakże księgi i akta zostały uratowane.

Konsul francuski w Kantonie telegrafuje pod datą onegdajszą: Niepokoje w Swatow ustały, natomiast w najbliższych okolicach agitacja przeciw cudzoziemcom wzmagają się. W Kantonie misjonarz francuski został zraniony.

Szangaj 5 września.

Na odbytym tu wczoraj zgromadzeniu tutejszego zjednoczenia amerykańskiego wyrażono jednomyślnie opinię, że nadchodzące z Europy telegramy o stanowisku rządu amerykańskiego nie odpowiadają prawdziwemu stanowi rzeczy, rząd amerykański bowiem nie zamierza wcale popierać Lihungezanga. Ogólna polityka rządu Stanów Zjednoczonych stoi w jaskrawej z wiadomościami tymi sprzeczności. Na zgromadzeniu tem był obecny także specjalny komisarz amerykański dla Chin Rockhill.

Berlin 5 września.

Szef eskaдры krawców wiceadmirał Bendemann otrzymał gwiazdę z liściem dębowym i mieczem do posiadania już orderu orła czarnego. Pancerniki „Fryderyk Wilhelm”, „Brandenburg” i „Weissenburg” oraz krawownik „Hella” przybyły do Wussung. Pancernik „Worth” odplywa dzisiaj do Amoy.

Londyn 5 września.

„Times” donosi z Tokio, rząd japoński w sprawie ewentualnego wycofania wojsk z Pekinu stanowczo zdecydowany jest postąpić zgodnie z koncertem mocarstw.

To samo pismo donosi z Szangaju, że na odbytych tam posiedzeniach kolonii niemieckiej, angielskiej i amerykańskiej energicznie zaprotestowano przeciw wycofaniu wojsk z Pekinu i przywracaniu dawnego systemu rządowego, który odpowiedzialny jest za wszystkie krwawe zajścia.

Londyn 5 września.

„Daily Mail” odbiera następującą depeszę z Szangaju: Konsulowie francuski i amerykański stanowczo przyłączają się do propozycji opuszczenia Pekinu przez wojska sprzymierzone.

Waszyngton 5 września.

Urząd wojenny ogłasza depeszę generała Chaffee’go, który oznajmia, że w Chinach stan wojenny faktycznie ustał. Od szeregu dni nie widziano ani śladu wojsk chińskich. Wobec tego jednak, że Chiny posiadają 15 000 wojsk regularnych, Chaffee sądzi, że około 5000 żołnierzy amerykańskich trzeba tam będzie zostawić choćby przez zimę. Woda na rzekach opada. O rekonstrukcji kolei przed zamknięciem rzek nie można myśleć.

Londyn 5 września.

Depesza „Standardu” donosi z Szangaju, że tam głośno mówią o tem, że Lihungezang odstępuje Rosji całą Mandżurię w nagrodę za zagwarantowanie przyszłych warunków pokoju.

Londyn 5 września.

„Times” donosi z Szangaju: Pod datą 19 sierpnia ogłoszono edykt cesarski, w którym cesarz chiński oznajmia, że ze względu na zbliżenie się sprzymierzonych wojsk obcych, uważa za swój obowiązek odpowiedzieć życzeniu cesarzowej i towarzyszyć jej na zachód. Drugi edykt cesarski, datowany 20 sierpnia, przenosi urzędników dworskich do Cynaufu i nakazuje gubernatorom i wicekrólom, aby chronili obcych.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, dnia 5 września 1900.

Akcyje za sztukę: Kolei gal. Karola Ludwika po 200 zł. m. k. 420— do 425—. Kolei Lwowsko-Czern.-Jaskiej po 200 zł. w. a. 528— 535—. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 638— do 648—. Akcyje garbarzy rzeszowskiej po 200 zł. — do 150 zł.

Li ty z awa awa 100 zł.: Banku hipot. gal. 4% koronowe 90-60 do 91-30. 5% z 10% prem. 109-30 do 110—. 4 1/2% los w 50 latach 98-30 do 99—. Banku krajowego 4 1/2% los w 51 lat 99— do 99-70. Banku krajowego 4% los w 51 latach 92— do 92-70. Towarz. kredyt. gal. ziem. 4% (I. emisja) 92— do 92-70. 4% los w 41 latach 92— do 92-70. 4% los w 56 latach 89-70 do 90-40.

Obliży za 100 zł. Gali. funduszu propinacynowego 4% 95-50 do 96-20. Węgierskiego funduszu propinacynowego 5% — do 101-50. Kom. banku kraj. 5% w. a. II. em. 100— do 101-20. Pożyczka krajowa 8% w. a. 102— do —. 4 1/2% 99-50 do 100-20. 4% obligacje kolejowe Banku krajowego 91-30 do 92— za 100 nom.

Losy. Losy miasta Krakowa 68-50 do 72—. Losy miasta Stanisławowa 140— do —.

Monety. Dukaty cesarskie 11-85 do 11-50. Na-leondor od 19-20 do 19-50. Polimperał — do —. Rubel rosyjski srebrny 2-54-70 do 2-58. Rubel rosyjski papierowy 2-55— do 2-57-50 100 marek niemieckich 118— do 118-60.

Wiedeń dnia 4 września. (Telegram *Gazety Narodowej*). Zamknięcie giełdy od godz. 2 minut 30 po południu. Akcyje austr. zakł. kredyt. 670-50,

węg. zakładu kredyt. 686-25, Anglobanku 2 76— Unionbanku 557—, Banku dla krajów koronnych 423—, Bankvereinu 495 50, Bodencreditu 880—. Gal. Banku hipot. —, kolei państwowej 672—, kolei południowej 117—, tramwaju A. 294—, B. 286—, kolei Elbthal 465-50, kolei północnej —, kolei czerniowieckiej 531—, alpinu 478—, Rima Muranya 547—, praskiego towarz. żel. 1900, fabryki broni 336—, tureckie tytoniowe 296-50, oblig. węg. indemniz. 90-25, renta majowa 97-60, austr. renta koronowa 98—, węg. renta koronowa 90-90, 56-let. listy tow. kredyt. ziemsk. 89-90, 4-procent. listy banku krajow. 92—, 4 1/2, procent listy banku krajow. 99-25, 4-procent listy banku hipotecznego 90-75, 4 1/2, procent listy banku hipotecznego 98-50, 5-procent listy banku hipot. 109-50, 4-procent. galic. obligac. propinac. 95-60, 4-procent. galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 90-90, 4-procent. pożyczka m. Lwowa 88-50, losy tureckie 108—, marki 118-17, ruble 255-50.

Paryż d. 5 września. Giełda wieczorna. Trzy procentowa renta 101-00 Młaka 26-05.

Berlin d. 5 września. Zamknięcie giełdy. Banknoty austriackie 84-65 (podług obliczenia procentowego). Spirytus 51—. Austriackie kredyty —, Disc. Commandit —.

Z rynków towarowych.

Lwów dnia 5 września. (Przedruk z urzędu *Gazety Lwowskiej*). Pszenica gotowa 15— do 15-50, pszenica gotowa nowa — do —, żyto gotowe 12— do 12-50, żyto gotowe na termin — do —, owses obrotowy gotowy 12— do 12-40, owses na termin — do —, jęczmień pastewny 12-20 do 12-80, jęczmień brow. 13— do 14—, groch do gotowania 17— do 24—, wyka — do —, nasienie linaie — do —, nasienie konopne —, bób — do —, bobik 12— do 13—, hreczka 17— do 20—, koniżyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 13— do 14—, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 23— do 24—, groch pastewny 14— do 16—, do gotowania — do —, Spirytus loco za 50 litr. otowy 19-10 do 20— na termin 17— do 18—, warranty — do —.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kieparzu.

Kraków d. 4 września.

Zniżkowa tendencja na rynkach zagranicznych pozostała u nas dotychczas bez wpływu, dowozy pszenicy galicyjskiej są bowiem ciągle jeszcze bardzo ograniczone, tak dalece, że potrzeby miejscowe pokrywa w większej części pszenica węgierska. Wskutek tego ceny pszenicy utrzymały się w dawnej wysokości. Dowozy żyta zwiększyły się w ostatnich dniach i cena obniżyła się cokolwiek.

Placono: pszenicę białą od 7-30 do 8-20 k. nową 8-20 do 8-40 kor. pszenicę czerwoną 7-30 do 8-25 kor. pszenicę żółtą 7-30 do 8-15 kor. żyto 6-50 do 7-15 k. żyto nowe 7-20 do 7-50 k. jęczmień browarny 7— do 7-50 kor. na krupy — do — kor. owses 6-25 do 6-60 kor. rzepak 13-50 do 14— kor. koniż czerwony — do — kor. koniż biały — do — kor. kukurydza — do — kor. — wszystko za 50 kilogramów.

Wiedeń dnia 5 września.

Kurs w koronach i po 50 kgr.

Notowane pszenicę na wiosnę 8-27 do 8-28, na maj-czerwiec 0— do 0—, na jesień 7-80 do 7-82, żyto na wiosnę 7-78 do 7-80, na maj-czerwiec 0— do 0—, na jesień 8-39 do 8-40, kukurudza na lipiec-sierpień 0— do 0—, na sierpień-wrzes. 0— do 0—, na wrzesień-paźd. 6-52 do 6-55, na maj 1901 5-22 do 5-23, owses na kwiecień-maj 5-55 do 5-56, na jesień 5-55 do 5-56, rzepak na wrzesień 14-60 do 14-70, na wrzesień-październik 14-60 do 14-70, na styczeń-luty 1901 — do —, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Tendencja spokojna.

Stan powietrza: pięknie.

Budapeszt dnia 5 września.

Kurs w koronach i po 50 kgr.

Notowane pszenicę na kwiecień 7-97 do 7-98, czerwiec 0— do 0—, na październik 7-56 do 7-57, żyto na kwiecień 7-32 do 7-33 na październik 6-99 do 7-01, owses na kwiecień 0— do 0—, na październik 5-55 do 5-56, kukurudza na sierp. 0— do 0—, na wrzesień 6-16 do 6-18, na maj 1901 0— do —, rzepak na wrzesień 14-90 do 14-91.

Oferty na pszenicę nagłose.

Chęć kupna słaba.

Tendencja bez ochoty.

Stan powietrza: pięknie.

Wiedeń dnia 5 września. Cakier (stały) 25-45 do —, Nafta galicyjska 44-60 do

ZŁY ADRES.

(Przestroga dla młodych kawalerów.)

Jerzy Hunt był młodzieńcem dwudziesto-pięcioletnim. Miał usposobienie wesołe i dobrodusze, zawsze był starannie i modnie ubrany. Był on urzędnikiem w banku i posiadał sto funtów rocznego dochodu.

Od pewnego czasu zaczął głośno mówić o tem, że doszedł do wieku, w którym „młody człowiek powinien myśleć o ustakowaniu się”. Sposób, w jaki zamierzał dokonać tego, był następujący: Pomiedzy osobami, które stale odwiedzały bank, znajdował się ogólnie szanowany fermier Bollard, posiadający fermę o dziesięć mil na północ od Cambridge, oraz fermier Zyddiard, zamieszkały na południu. Obadwaj znani byli jako ludzie zamożni, a stanowisko, jakie zajmowali Jerzy w banku, pozwalało mu być dokładnie poinformowanym o stanie ich majątków. Każdy z fermierów miał rodzinę i każdy ofiarował serdecz-

zną gościnność sztywnemu urzędnikowi, o którym wiedziano, że mieszkał samotnie. Przyjaźń, jaką mu okazywano, wzrastała, dopóki w zwykłym nie weszło spełnienie każdej niedzieli u jednego, bądź u drugiego fermiera.

Odwiedziny te powtarzały się przez kilka miesięcy; młody człowiek zaś zalecał się naprzemian to do ciemnonokiej Kati Bollard, to do jasnowłosej Berty Zyddiard.

Pewnego wieczoru sierpnowego Jerzy szedł ścieżką, wiodącą wzdłuż łąk żyta: towarzysząc mu Kati Bollard zauważyła, że nagle uciekł. Młodzieniec zaczął się tłumaczyć, dowodząc, że ma głowę nabita bardzo ważną sprawą bankową i myśli o tem pomimowoli go przesładować. W samej rzeczy jednak rozważał stosunek, jaki go łączył z obiema dziewczynami; myśli jego odbiegały do nieobecnej blondynki, która mu nawpół do serca trafiła; postanowił jednak czekać do następnej wiosny i wtedy dopiero „ostatecznie się ustakować.”

Rozmowa zeszła na sprawy bankowe. Jerzy narzekał, jak smutnie widać życie, samotnie przez tydzień cały i co to za rozkosz dla niego spędzić wolne chwile w fermie.

— Dlaczego nie przyjeżdżasz pan wcześniej,

panie Hunt? Chyba pan nie wątpi, że wszyscy radzi mu jesteśmy?

— Wszyscy? — powiedział Jerzy z tem lekkim zniesieniem głosu, które więcej mówi, niż słowa. — A pani także?

Ucho dziewczęcia szybko złowiło odcień jego głosu: odpowiedziała rumieńcem, który zastąpił słowa:

— Pan wiesz, jak bardzo się cieszę, gdy do nas przyjeżdżasz.

Jakim sposobem wielkie rzeczy powstają, nieraz z nic nieznaczących faktów, opiewał jeden poeta, tu dźwięni był wyraz „wszyscy”; on skierował rozmowę na właściwe tory, a następstwem jej było, że Jerzy i Kati powrócili z przechadzki do domu, jako para narzeczonych.

Przez cały następny tydzień młody Hunt był naprzemian to w siodłem niebie, to w stanie granicznym niemal z rozpaczą. Czuł się szczęśliwym na myśl, że go uznają za narzeczonego siostrzyny Kati, najstarszą córkę bogatego Bollarda, z Hoylake Fermi; pomimo to jednak uparcie mu w pamięci tkwiła jasna twarzyczka Berty tak, że w końcu nie mógł zdać sobie spra-

wy, czy wybrał tę właśnie, która mu istotnie do serca przypadała.

Młodzieniec znalazł się nadto w bardzo drażliwym położeniu, obiecał bowiem spędzić następną niedzielę w obu fermach! Przyrzekł to Zyddiardom wcześniej, ale gdy na pożegnanie uściślał swoją narzeczoną wśród cieniów, padających od dojrzałych kłosów jęczmienia, nie mógł jej powiedzieć „nie”, na jej słodkie pytanie, czy ich odwiedzi następnego tygodnia.

Na usprawiedliwienie pana Hunta dodać należy, że miał szczery zamiar napisać do Zyddiardów i podać wymówki, jakie mu najłatwiej przyjdzie wynaleźć; ale „najlepsze zamiary myśli i ludzi rozbijają się nieraz o kawałek drutu.”

W piątek pan Zyddiard załatwiał w banku jakieś czynności, a przy pożegnaniu rzekł, zwracając się do pana Hunta:

— A! panie Hunt, nie zapomnij o nas i przyjeźdź jutro wieczorem.

— Zbyt wielką jest przyjemność, jakiej doznaję w domu pańskim, abym o zaproszeniu mógł zapomnieć — brzmiała odpowiedź.

— Berta wyjdzie na twoje spotkanie, na

stając. Wszak przyjeżdżesz pan zwykłym pociągiem?

— Dzięki serdeczne; dołożę wszelkich starań, aby się nie spóźnić.

Do Kati Bollard napisał dwukrotnie w tym tygodniu nieznaczające listki miłosne, „szedł przeto, że napisawszy jeszcze jeden, serdeczniejszy, zgłodzi przykrość, jaką jej sprawi nieobecność narzeczonego. Jako powód, podał pilny interes bankowy, o którym już poprzednio z nią mówił.

Właściwością jest klamców, że gotowi są uwierzyć temu, co sami wymyślą. Młodzieniec przywykł do kłamstwa, sumienie nie mu nie wyrzucało. Następnego soboty, a było to z początku września, Jerzy udał się do fermy Zyddiardów. Tym razem powitał Bertę serdeczniej, niż zwykle. Dziewczę zapłonęło, a uczucie radości, wywołane przecuciem miłości, towarzyszyło jej przez całą drogę do domu. Bezwiednie też udzielała uczucia tego idącemu obok niej młodzieńcowi, który czuł, że jest kochany.

(C. d. n.)

DRABNE OGŁOSZENIA

po 1 ct. od wyrazu.

Łódź żelazna, składana po złr. 5-0, z bokami, erzebowo lakierowana po złr. 12-0, 14-0, 16-0, 18-0, 20-0. Materace sprężynowe po złr. 12-50. Łóżeczka dziecięce po złr. 12-0, 14-0, 16-0, 18-0. poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). Filia: Tarnopol plac Sobieskiego.

Bullion

świeży, parą gotowany, przewyborny, po znizonych cenach złr 5-0, 6-0, 7-50, dla chorych z samego drobiu i dziękiego płacwa po 10 złr. kuba. — Dwór Łupaszyn Brzeżany.

Powoz reperuje i odnawia gruntownie, odnawia na medalami fabryki powozów MSCL-SEJA W LICKENDORFA Żulińskiego 4. Wyrob kół i znakomitych resorów powozowych.

Sprzedam bardzo rentowną kamienicę w Śródmieściu. — Wkład potrzebny 35 000 złr. Adwokat Błażejowski, Lwów.

Zarząd stada chętniej krwi oryentalnej w Je- anpolu ma na sprzedaż kilka matek różnego wieku.

W średnim wieku rządcy dóbr poszukuje posiadzący, ekonomia, kasyera, kontrolera, magazyniera, przełożonego obszaru dworskiego lub do jakiegokolwiek bądź zajęcia przy gospodarstwie. Również przyjaźnym posadzie pomocnika gospodarnego. Łaskawe oferty pod N. R. A. post. restante główna poczta Lwów.

J. Kapralik Lwów, poleca wszelkie instrumenty muzyczne i samogrające. Cenniki bezpłatnie.

Ulgę i radykalne wyleczenie znajdują osoby cierpiące na

HEMOROIDY

przez użycie 3947 Maści i pigulek Dr. Lebel w Paryżu. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Ehrbara. W Krakowie w aptekach pp. Wiszniewskiego, Redyka i Trauszyńskiego.

Ważne dla cyklistów!

Z powodu kończącego się sezonu sprzedaje firma **TADEUSZ GUSTOWICZ** Lwów, Akademicka 12 **rowery o 20 proc.** niżej pierwotnych cen.

Inteligentnego zastępcę

do portretów olejnych podług fotografii poszukuje za wysoką prowizją **ZAKŁAD ARTYSTYCZNY WIEINSTEIN** Praga — Czechy. 4691

Lecznica

Dra TARNAWSKIEGO

w Kosowie za Kolomyją (ot. kol. Zabłotów) otwartą do końca października.

rodki: leczenie wodą i inne fizykalno djetetyczne na sposób dra

LAHMANN.

PENSYONAT

wzorowy dla chłopów

PRYWATNE KURSA

gimnazjalne i realne

zbiorkowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimnazjalnych i realnych. Pierwsza klasa gimn. i realn. zbiorkowa prywatna nauka od godziny 8 do 1 rano.

Uczniowie przepisali przy egzaminie wstępnym do I. kl. mogą po roku składać egz. do II. kl. Rozpoczęcie nauki d. 5 września.

KOREPETYCYE

dla uczniów publicz. gimn. i realnych.

Do egzam. wstęp.

do I kl. szkół śred. kurs przygot.

DO EGZ. DOJRZAŁOŚCI

gimn. i real. krótsze i dłuższe kursy.

A. STRZELECKI,

b. nauk. Gimn. i Sz. realn. Zielona 1.5 i. p. (stacja tram. elektrycznej) 3 do 6 popoł. Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Drut kołczasty

podwójny, cynkowany, a kol. 12 cm. 100 metrów złr. 3-50, 2 kol. 12 cm. 100 metrów złr. 4-00. Siatka druciana kolorowa do okien i m. złr. 1-00. Łopaty do drenowania i szuflę po złr. 1-00. Ławki ogrodowe do skłaniania po złr. 6-00. Krzesła złr. 2-20. Narzędzia ogrodnicze w komplecie: H. druciany. Nowy do spalarek złr. 2-00, angielskie złr. 3-50, łopaty, grabie, motyki, grabie itp. — poleca

ANTONI HALSKI

handel żelazny

Lwów, pl. Maryacki 1. 9.

Osobny magazyn mebli żelaznych na 1 p.

Słabość męska

skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć nieumiaru w zdrowiu, jak pewno i trwałe nastąpić, ponieważ jedynie w listach wydanych rozpowszechniona książka ilustr. **Dra Retan's** 1888

Ochrona własna

Cena wydania polskiego: 1 złr. Cena wydania niemieckiego 2 złr. Tytuł znajduje w niej objaśnienia, a w tym samym kierunku w książce tej zaleconej, zaopatrzona są siłą męską. Za nadaniem franc. należytości, otrzyma się książkę w kopercie przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34) w Niemczech.

Pracownia sukien damskich i ubiorów dziecięcych

oraz najlepsza metoda

NAUKI KROJU FRANCUSKIEGO

pod firmą:

MARYA WAŚNIEWSKA

Lwów, ulica Lelewele 1. 6.

Przy zamówieniach z prowincji uprasza się o przesyłanie dobrej leg

cego etykiety, długości prądu spodnicy i objętość w kłobach.

Dla dzieci: wiek, objętość w pasie i w pierśiach długość od wierzchołka

kolnierza przodem.

Na żądanie próbki materij każdego sezonu — franco.

Najnowsze

MATERIE NA SUKNIENI Damskie

czarne, kolorowe, desentowe i gładkie

JEDWABIE na bluzki i t. p. sprze-

dają najtaniej w pasażu Hausmauna

we Lwowie

F. KORNECKI i Sp.

Kotły parowe, rezerwoary,

maszyny parowe, trasmisyje

dostarcza

FABRYKA MASZYN „PERKUN“

Spółka komandytowa Ferdynanda Pietzocha we Lwowie

Lwów—Podzamcze ulica św. Marcina 11.

Biuro techniczne dla zamówień ulica Hetmańska 12, I. p.

Kosztorysy bezpłatnie.
